

Moi Drodzy!

Z radością witamy Was w Borowicach na X Jesiennej Szkole PDF. Spotykamy się od 1975 r., co dwa lata. Za zasadę przyjęliśmy, że trzecia część uczestników to „żywi nauczyciele” czyli ci, którzy pracują w szkole z dziećmi i młodzieżą. Druga trzecia część - to dydaktycy systemu doskonalenia. I wreszcie pozostali są pracownikami naukowymi z uczelni, którzy zajmują się dydaktyką fizyki.

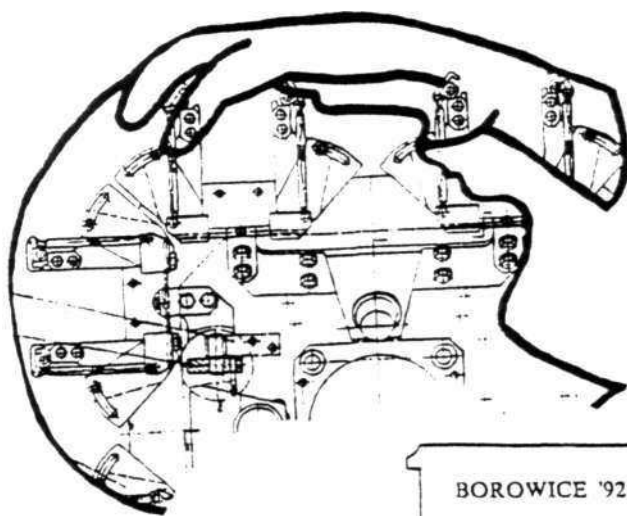
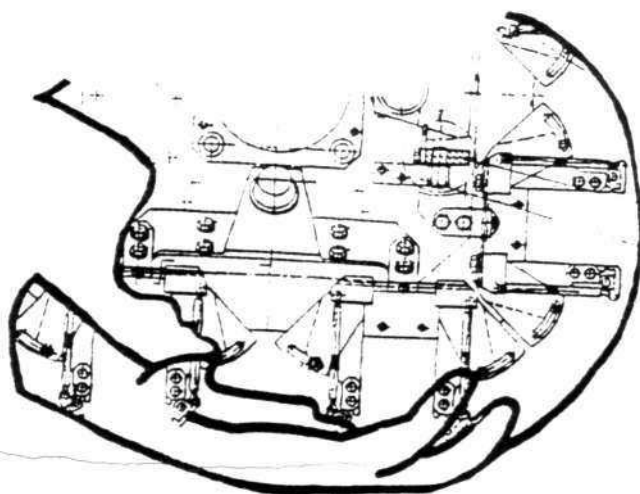
X Szkoła wyróżniać się będzie zdecydowaną dominacją ilościową nauczycieli. Drugim wyróżnikiem będzie nieco inne potraktowanie

warsztatów — o ile dotąd miały one charakter jednak bardzo „oglądowy”, to teraz chcemy, by uczestnicy uzyskali spektakularne materialne efekty w postaci pomocy dydaktycznych, które będziemy mogli zabrać do naszych szkół.

To jest oczywiście propozycja. Realizacja tych zamierzeń może się udać, o ile wszyscy tę propozycję podejmą. Organizatorom bardzo na tym zależy, ale musi zależeć i uczestnikom.

Wszyscy chcemy spędzić tu czas pożytecznie i miło. Z pewnością nam się to uda.

Stanisław Jakubowicz



BOROWICE '92

Komunikaty

Ośrodek Szkolenia Informatycznego w Jeleniej Górze wydał we wrześniu br. dwa komunikaty nt Szkoły. W pierwszym zapraszał współpracujących z sobą nauczycieli (praktycznie rzecz biorąc byłych kursantów) na tegoroczne spotkania w Borowicach, równocześnie wyjaśniając czym jest Szkoła.

Zapraszani dowiedzieli się, że od uczestników oczekuje się:

- przedstawienia własnej metodycznej propozycji zastosowania komputera na lekcjach fizyki (część informatyczna i instrukcja metodyczna),
- zgody na swobodne rozpoznań tej propozycji i innych „produktów” powstałych w trakcie warsztatów,
- zgody na sprawowanie w swoim miejscu pracy doradztwa

w zakresie stosowania komputerów w nauczaniu fizyki.

- Chcielibyśmy, by w trakcie obrad powstały obszernie materiały dydaktyczne i stały system korespondencyjnej wymiany doświadczeń — czytamy w Komunikacie.

Drugi Komunikat zawiadamia m.in., że zapisy do odpowiednich grup warsztatowych (LOGO, Pascal, QUATTRO, eksperyment itp.) odbędą się na pierwszych zajęciach.

Ogłaszamy **BŁYSKAWICZNY KONKURS** na najoryginalniejsze przekleństwo rzucone na komputer.
NAGRODA: wywiad z autorem REDAKCJA

Kto tu rządzi?

Opiekunem naukowym X Szkoły PDF jest prof, dr hab. Wacław Świątkowski

Kierownikiem organizacyjnym ze strony Instytutu Fizyki Doświadczalnej dr Stanisław Jakubowicz (program merytoryczny).

Ze strony Ośrodka Szkolenia Informatycznego mgr Ania Zawila (sprawy organizacyjne) p. 11.



2 BOROWICE '92

Bądź redaktorem biuletynu

BOROWICE '92

Przyjmujemy wszelkie propozycje artykułów, ogłoszeń, komunikatów, informacji, propozycji

a także dowcipów, witzów, siurpryz, zagadek itp. wyrobów lżejszej muzy.

Mile widziane rysunki (takie wykonane podczas wykładów), karykatury, fotografie, kolaże i inne ślady erupcji talentów.

W naszej gazecie zawsze znajdą wolne łamy zapoznani geniusze.

Czekamy! Czynne całą dobę redakcja Wołczyn Dolny.

REDAKCJA

BOROWICE 92 - biuletyn X Jesiennej Szkoły PDF - obsada redakcyjna i składu komputerowego: Beata Augustyniak, Regina Chrześcijańska, Mirosław Konieczny, Ewa Liwandowska, Romuald Witczak, Ewa Wojcieszek.

Co to są warsztaty?

Warsztaty są częścią Szkoły. W dziewięciu poprzednich nie wszyscy brali udział, bo i nie było takiego obowiązku.

Na tej Szkole warsztaty mają przebiegać nieco inaczej. Organizatorzy chcieliby, aby uczestnicy podzielili się według własnych zainteresowań. W środę, podczas sesji popołudniowej, nastąpią zapisy do grup roboczych. Dr St. Plebański przyjmować będzie do LOGO, dr Z. Mazur - do PAS-CALA, dr St Jakubowicz — do

QUATTRO, prof, dr hab. H. Szydłowski — fizyczne laboratorium komputerowe, dr J. Dunin-Borkowski — mikrokomputerowe wspomaganie laboratoryjne.

Ale organizatorzy nie ograniczają nikogo do tych zaproponowanych przez siebie grup. Można wymyślić sobie temat interdyscyplinarny, w którym pracować będą ludzie o różnych zainteresowaniach i umiejętnościach.

Oczekujemy ciekawych propozycji.

Organizatorzy



Tradycją Szkoły są piosenki układane podczas sesji przez uczestników. Wesoło, niekiedy uszczypliwie, ale zawsze ciepło i z wigorem podawane poruszają poważne i mniej poważne zdarzenia.

W następnych numerach BOWICE 92 być może zamieścimy niektóre teksty piosenek. Niektóre, bo jest ich ilość ogromna i wyszedłby pewnie z tego spory śpiewniczek.

KUPLETY

Na razie proponujemy tylko jedną zwrotkę a propos posiłków, które zawdzięczamy uczestnikom historycznej I Szkoły.

Każdy urwą podniecony

Z kim obiadek będzie jadł.

Losowania pomysł poroniony

Komuś do łba urwą wpadł.

Niewtajemniczonym od razu wyjaśniam, że słowo „urwą” jest starosłowiańskim wyrażeniem służącym wzmocnieniu wypowiedzi (patrz: J. Miodek — *Urwa a bariera* — Wrocław 1990) i samo jako takie nie ma żadnego znaczenia. Pielęgnacja tego archaizmu **trwa** już **przez wszystkie** lata Szkoły i znaleźć go **można** we wszystkich piosenkach.

Okruchy

Po raz pierwszy Jesienią Szkoła „Problemy Dydaktyki Fizyki” odbyła się w Karpaczu — Bierutowicach w dniach 22-26 X 1975 r. Oprócz Polaków uczestniczyli w niej przedstawiciele z ZSRR, CSRS i NRD. Projektowano przekształcenie Szkoły w stały element współpracy dydaktyków fizyki krajów socjalistycznych.

Niewątpliwie w Szkole prekursorem dzisiejszego szerokiego już stosowania komputera w dydaktyce fizyki jest Zenon Gubański

z Ostrowa Wlkp., który na pierwszej Szkole w 1975 r. przedstawił komunikat pt „Zastosowanie komputerów analogowych w nauczaniu fizyki”. — Wystarczy maszyna posiadająca pięć wzmacniaczy operacyjnych — powiedział wówczas — którą można zbudować na obwodach scalonych. Koszt potrzebnych materiałów nie jest duży, lecz sporo czasu pochłaniają czynności przy jej montażu (z materiałów Szkoły).

«

17 lat temu Staszek Jakubowicz był jeszcze bardzo młodym człowiekiem, dobrze zapowiadającym się pracownikiem naukowym i to on właśnie wymyślił

Szkołę. Znalazł dla niej możliwych protektorów, którzy ten pomysł pomogli mu przyoblekać w kształty dziesięciu już spotkań.

W pomroce dziejowej za komuny, gdy piwo było napojem pożądanym, a mało dostępnym, uczestnicy Szkoły pod osłoną nocy organizowali sobie wycieczki na piwo np. do Strzechy Akademickiej. Być może, że kombatan ci tych nocnych wypraw zorganizują dla młodzieży rajd starym szlakiem.

*

Do dobrej tradycji Szkoły należy losowanie miejsca przy stole na każdy posiłek. W ten sposób

wszyscy się bliżej poznają, a zwykły, szary Kowalski, przybyły ze szkoły w niewielkiej miejscowości ma szansę usiąść do kolacji z PROFESOREM.

Udział 60-ciu nauczycieli w warsztatach finansowany jest przez Samodzielny Wydział Informatyki MEN. Ponad 20-u nauczycieli przyjechało na własny koszt.

*

Tradycja nakazuje, by podczas pożegnalnej kolacji zaprezentowany był dalszy ciąg kupletów autorstwa i w wykonaniu uczestników Szkoły. Bez wątpienia i tym razem nie zabraknie werwy i chęćL

Do Borowic tak daleko...

To pierwsze słowa jednego z uczestników Jesiennej Szkoły wypowiedziane tuż po przyjeździe do ośrodka,

„Byliśmy wściekłe, że nie przyjechał samochód po bagaże, tak jak to było umówione...”.

„Ośrodek jest piękny. Czuje się jakąś specyficzną atmosferę. To dla mnie zaszczyt, że tu jestem. Bardzo długo czekałam na ten wyjazd i doczekałam się.”

„Ciężko tu trafić, zły dojazd...” — tak skwitowała moje pytanie o pierwsze wrażenia jedna z wrocławianek.

Przyzwyczajanie do trudności to jednak zaleta. Na ustach przy-

Do Borowic tak daleko...

jezdnych najczęściej gości uśmiech, słysząc słowa powitań, osób spotykających się po latach, przyjaciół, kolegów po fachu.

„Byliśmy tu cztery lata temu i było wspaniale”. „To zaszczyt uczestniczyć w tym spotkaniu”.

Rozbieżność tych kilku wypowiedzi nie odda jednak atmosfery, jaka towarzyszy tegorocznej, X już Jesiennej Szkole Fizyków w Borówkach. Kiedy zapytamy na koniec o podsumowanie, na pewno będzie lepiej i bardziej optymistycznie.

Życzymy tego naszym gościom.

Red

Do Borowic tak daleko...

To było tak: Podszedłem do nieznanego mi osobnika płci męskiej i zapytałem podstępnie: jakie są Pana pierwsze wrażenia? A on mi na to: wie pan, tak się składa, że ja jestem kierownikiem tego całego interesu. Tak właśnie pozna-

drogą. Pierwsze wyjaśnienie, że dół jest dla dzieci, raczej mnie nie zadowoliło. Sam pan kierownik trochę się przestraszył tego co powiedział i zaraz wyjaśnił, że przecież przyjeżdżają tu ich własne dzieci i jeśli nie wszystko jest tak

Lepiej jak w namiocie

łem kierownika Ośrodka Wołczyn, gospodarza obiektu, w którym mamy przyjemność przebywać — pana Klemensa Grzyszcza.

Nie omieszkalem skorzystać z okazji i zapytać, dlaczego jest tak ogromna różnica w standardzie górnej części ośrodka w stosunku do części dolnej, za

jak trzeba, to nie może być lepiej, bo ten obiekt zbudowany został z materiałów z odzysku i miał służyć tylko latem zamiast namiotów. — Chyba przyzna pan, że jednak jest tu wygodniej jak w namiotach? — zapytał pan kierownik. Przyznałem.

RW

SESJA TERENOWA

Pod tym tajemniczym tytułem kryją się zażarte dyskusje **prowadzone w trakcie:**

- a) spaceru do Młynu Miłości — wersja dla rozsądnych,
- b) wycieczki na Zamek Chojnik - wersja dla turystów,
- c) wspinaczka w nieznane — wersja dla ambitnych.

Wyboru dokonuje się poprzez wpis na listę. Bliższych informacji udziela Staszek Gola - Wołczyn Dolny.



X Jesienna Szkoła „Problemy Dydaktyki Fizyki” — Borowice 21-25 X 1992 r. Organizatorzy: Zespół Dydaktyki Fizyki Instytutu Fizyki Doświadczalnej w Zakładzie Krwiofizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Wrocławskiego, 50-204 Wrocław, Pl. Maksa Borna 9; Ośrodek Szkolenia Informatycznego, 58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 43; Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, 50-204 Wrocław, ul. Dawida 1a. Patronat nad udziałem nauczycieli: Grażyna Tomaszewska — Kurator Oświaty Wrocław i Andrzej Szustak — Kurator Oświaty Jelenia Góra.